

BIURO RADY MIEJSKIEJ
w MIEROSZOWIE

Wpłynęło 05.02.2015r.

Przyjął

Maja Sadowy

ul.

58-350 KOWALOWA

Tel. 601 788 259

e-mail : maja.sadowy@gmail.com

Kowalowa, 2015-02-05

Pani Maria Chmielnicka

Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa

Szanowna Pani Przewodnicząca ,

Uprzejmie proszę o publiczne zajęcie stanowiska w kwestii zachowania Pana Burmistrza wobec mnie w temacie Kopalni w Rybnicy Leśnej na sesji Rady w dniu 29.01.2015 oraz co za tym idzie w kwestii publikacji jaką zamieścił na swoim profilu facebook w dniu 02.02.2015.

Uważam, że treść publikacji jest próbą zastraszenia mnie i zmuszenia do zmiany mojego stanowiska w sprawie istnienia Kopalni.

Stwierdzenia o cytuję: „porozumieniu z prezesem Kopalni, lobbowaniu za kopalnią i pozorną troską o budżet” uważam za obraźliwe i nieprawdziwe.

Próba nagonki na mnie społeczności wsi Unisław jest równie haniebna – nigdy bowiem nie twierdziłam, że jestem za powstaniem przesypowni w tym czy innym miejscu.

Uważam, że w demokratycznym kraju każdy ma prawo mieć swoje zdanie – ja moje uzasadniłam w sposób bardzo jasny.

Za bardzo ważne uważam abyśmy wspólnie jako radni jasno sprzeciwili się podobnym próbom nacisku ze strony Pana Burmistrza, gdyż dzisiaj takie działanie skierowane jest przeciwko mnie ,a jutro przeciwko każdemu kto ośmieli się mieć inne zdanie od niego.

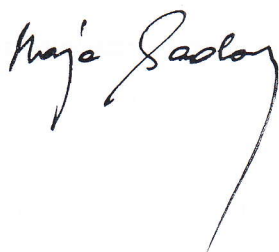
Oczekiwalabym aby przypomnieć Panu Burmistrzowi , że Rada jest organem stanowiącym, a Burmistrz wykonawczym, więc jego stwierdzenia o tym, że cytuję: „ nie wzięłam pod uwagę jego planów” są zupełnie sprzeczne z rolami jakie pełniemy w strukturach samorządu . To Rada tworzy plany a Pan Burmistrz jest od tego żeby je realizować – nie na odwrót.

Dodatkowo za niegodne uważam pytanie otwarte na końcu wspomnianej publikacji dotyczące stanowiska zarządu firmy w której jestem zatrudniona na to iż jak twierdzi Pan Raczyński lobbuje za konkurencyjną firmą. Traktuję to jako próbę pomówienia.

Liczę, że jako Szefowa naszej Rady doloży Pani starań aby do podobnie haniebnych prób nie dochodziło w przyszłości.

Z wyrazami szacunku :

MAJA SADOWY

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Maja Sadowy'. The signature is fluid and cursive, with a long, sweeping line extending from the bottom of the name.

Załącznik :

Kopia publikacji M. Raczyńskiego na facebook z dnia 02.02.2015.

Logo Facebooka

Adres e-mail lub numer telefonu Hasło

☐ Nie wylogowuj mnie

[Nie pamiętasz hasła?](#)

[Rejestracja](#)

[Polski](#) · [Prywatność](#) · [Regulamin](#) · [Pliki cookie](#) · [Reklama](#) ·

[Więcej](#)

Facebook © 2015

Aktualności



Marcin Raczyński

15 godz. · Edytowany

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 29 stycznia br., poprosiłem radną Maję Sadowy z Kowalowej, aby określiła się czy podczas sesji występuje w roli lobbyisty na rzecz kopalni KSS Bartnica w Rybnicy Leśnej czy jako radna, dla której dobro mieszkańców gminy powinno być priorytetem. Dlaczego? Otóż radna Sadowy w porozumieniu z prezesem KSS Bartnica w Rybnicy Leśnej przedstawiła dane dotyczące wpływów do budżetu gminy pochodzących z opłaty eksploatacyjnej oraz podatku od nieruchomości. Sugerowano, że gmina nie poradzi sobie bez około miliona złotych, który wpływa od kopalni. Sugerowano również, że w gminie wzrośnie bezrobocie - radna nie posiadała najwyraźniej wiedzy, że w kopalni zatrudnione są tylko 4 osoby z gminy Mieroszów. Radnej Sadowy zdecydowanie wtórował radny Ryszard Gubernat, który dowodził, że korzyści z funkcjonowania kopalni jest znacznie więcej.

Poinformowałem zatem, że w styczniu dwa razy spotkałem się z prezesem KSS Bartnica Jakubem Madejem. Wiedząc, że prezydent Wałbrzycha delikatnie zasugerował prezesowi, aby ten szukał innej drogi wywozu urobku niż na bocznice w Wałbrzychu, poprosiłem o przedstawienie alternatyw. Zaznaczyłem jednak, że nie zgodzę się na Unisław Śląski bądź Mieroszów. Po dwóch tygodniach prezes Madej przyjechał z alternatywą, którą okazał się być... Unisław Śląski z przesypownią w pobliżu tunelu kolejowego. Tutaj rozmowy się urwały, ponieważ zrozumiałem, że kopalnia nie ma żadnej innej opcji do przedstawienia. Jednak nawet te informacje nie spowodowały zmiany zdania przez radną Sadowy oraz radnego Gubernata. Radna Sadowy określiła wprost, że jest za przedłużeniem koncesji na kolejne 30 lat. Zupełnie nie patrząc na fakt, że nie jest to zgodne ze strategią rozwoju naszej gminy oraz, że mieszkańców Unisławia czeka gehenna, przez którą przechodzą aktualnie mieszkańcy wałbrzyskiego Podgórza. Nie miało też żadnego znaczenia, że przygotowywane są scenariusze, mające załatać luki budżetowe wynikające z ewentualnych braków z wpływów z kopalni.

Warto przypomnieć, że radna Maja Sadowy jest związana z branżą wydobywczą - pracuje

jako dyrektor finansowy w kopalni melafiru w Czarnym Borze. Jak sama podkreśliła, fakt ten nie ma żadnego znaczenia, ponieważ kopalnia w Rybnicy Leśnej jest konkurencyjną spółką.

W mojej ocenie radna Sadowy i radny Gubernat dbając o budżet gminy zupełnie nie wzięli pod uwagę mieszkańców, planów burmistrza oraz tego co może nas czekać w niedalekiej przyszłości. Warto dodać, że oboje radni startowali do wyborów z komitetu, którego przewodnim hasłem było zdanie "SŁUCHAĆ LUDZI". Na sesji zasugerowałem, aby pojechali na spotkanie do Unisławia Śląskiego i posłuchali ludzi, którzy po przedłużeniu koncesji będą mieli w perspektywie 40 tonowe ciężarówki jeżdżące co 2 minuty i kurzącą przesypownię. Wszystko w samym sercu Gór Suchych, które chcemy promować.

Poza tym jeśli radna Maja Sadowy pod pretekstem dbania o finanse gminy, lobbuje na rzecz konkurencyjnej firmy zajmującej się wydobywaniem melafiru, może warto zapytać co na ten temat sądzą władze spółki, w której jest zatrudniona na stanowisku dyrektora finansowego?